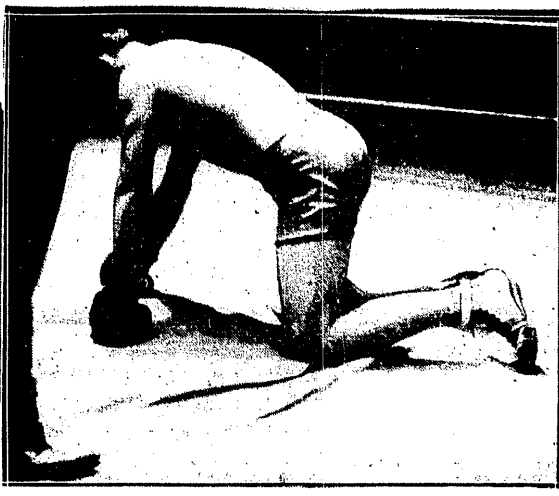


Warszawa -- Brno 9:7

Zwycięstwo pięściarzy polskich nad czeskimi. Turniej hokejowy w Krynicy. Piłkarze Polonii w Gdańsku

określony Związek skompromitował meczu Warszawa — Brno. Wobec tego waga spotkania walczyć kandydatów — Karpiński, Ambros i Mizerski mieli nadwagę, albo zrezygnować, albo walczyć w kategorii. Finn Karpiński stanął, wycofał się raz, że obawa o przeciwnika, nieśmiałość, niż ambi-



Od lewej: Goss, najlepszy bokser drużyny warszawskiej z miastem od Czechów. Lindner odroczywa kłęcząc, podczas gdy sędzia ogłasza koniec walki; Skrivanek zaprezentował się podczas nierozstrzygniętej walki z Seydlem, jako czołowy pięściarz gości.

W tym meczu, najlepszy bokser w Ambroz i Ostrużniak. Ambroz nie walczył. Ostrużniak za w Warszawie na bawiał nas emocyj Mizerski.

W Warszawie przedstawiała się siłą jednolicie. Bardzo wysoko poziom zademonstrował Goss, nie wiele mu ustępował Mizerski. Stabi byli Urkiewicz i rezerwowi Orlicz, Anders i Birenwejg walczyli jak zwykle, kombinując, odważnie i wywiązali się z swego zadania w 100 proc. Seydel błysnął parę razy, w swoim świetnym wyszkoleniu technicznym i rutyną, ale nie wytrzymał tempa i był mało odporny na ciosy.

Oxford. — Tel. wł. — Zawody łyżwiarskie odbyły pod znakiem klęski mistrza Rosji, Skragrada. Przegrał on 500 metrów (1:25.5) i 5000 metrów (17:45.5). Birenwejg (9 min. 24.4 sek.). DAVOS. — Tel. wł. — Znamy szwajcarski skoczek narciarski, Troiani użył nowej skoczni 72 m. Niemniej najlepszy skoczek Kaufmann, uzyskując 110 m. Moritz. — Tel. wł. — Ostatnie wyniki konkursu lodowego przyniosły następujące wyniki: Cambridge — St. 2:0. Oxford — Reprezentacja 3:1. Berliner S. C. — Davos 3:1.

Sędziował w ringu p. Landeck. Skrzywdzeni zostali raz Czesi (Skrivanek) raz Polacy (Birenwejg), to też wynik 9:7 dla Warszawy jest w zupełności zasłużony. Wynik ten jest bardzo zaszczytny. Brno przyjęło chętnie jedynie bez Hromady, który z Gossem miałby tak niewiele do powiedzenia. Brak Ostrużniaka zaważył niewątpliwie na szali zwycięstwa, ale czy Czech pokonałby Mizerskiego — nie wiadomo.

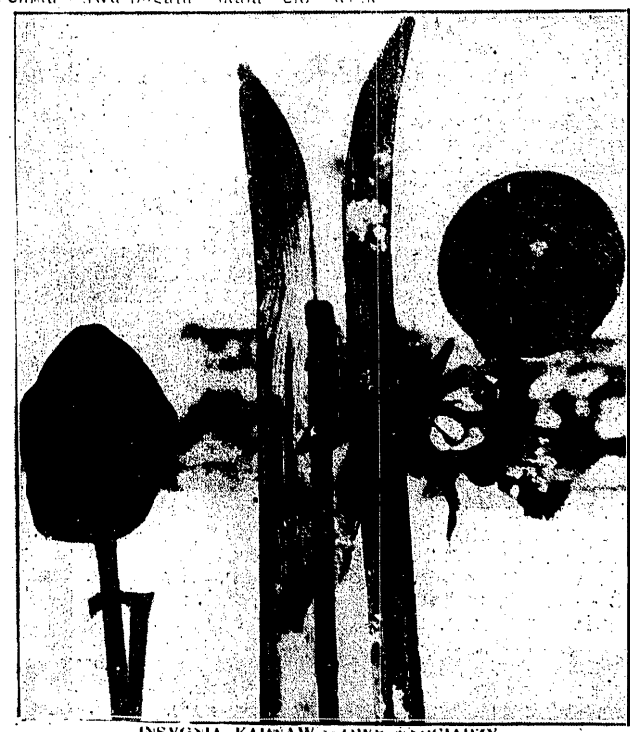
Sędziował w ringu p. Landeck (z Łodzi), na punkty pp. Klic (Brno) i Zorzycki.

Po przemówieniach p. Derdy, prezesa W. O. Z. B. i p. Klica z Brna, walki rozpoczęły się spotkaniem: Waga musza: Urkiewicz: (W.) bije na punkty Bezdicka. Walka bardzo słaba, a spadek formy Urkiewicza od czasu meczu Warszawa — Śląsk uderzająco. Bezdziek ma bardzo dobrą zaisłone, która Urkiewicz otwiera parokrotnie w pierwszej rundzie, raz nawet posyła Czecha na deskę. W drugiej rundzie Urkiewicz słabnie, cios jego niema siły. Bezdziek rzuca się na niego całym ciałem i atakuje raczej pchnięciami, niż ciosami. W III rundzie obaj zawodnicy wyczerpani. Lepsza technika Urkiewicza pozwala mu na utrzymanie walki na poziomie boksu, podczas gdy Bezdziek chce ją zamienić na zapasy. Zwycięstwo Urkiewicza zasłużone.

Waga kogucia: Goss (W.) bi-

je Menschika przez techniczny k. o. Goss zdobywa od razu przewagę i trafia parę razy skutecznie pojedynczymi ciosami. Menschik parokrotnie leży na ziemi, dąży do clinchu, w którym bezskrupułow trzyma Gossa za rękę. W drugiej rundzie Goss parę razy doskonale stopuje Menschika i swa bogata skala cio-

sów oszalał Czecha. Na początku jednej serii Menschik reklamuje cios w tył głowy. Po minutowym odpoczynku walka idzie dalej. Przewaga Gossa rażąca. Nokaut wisi w powietrzu. Wreszcie w III-iej rundzie lewy sierp w wątrobę skłania Menschika do zrezygnowania z walki.



INSYGNIA KARNAWALOWE NARCIARZY są dowodem, że sportowcy nasi umiemy się również bawić.

W piórkowa: Kosina (B.) — Anders remis. Obaj przeciwnicy mają nadwagę. Kosina wyższy o głowę, flegmatycznie stara się wyzyskać przewagę wzrostu. Wolniej, jakby pchanymi prostymi trafia wielokrotnie Andersa, nie może jednak powstrzymać jego żywiołowych ataków, które mijają jednak bez efektu. Drugą rundę zaczyna Kosina ostro, ale potem znów wpada w apatię i spaceruje po ringu, wykorzystując długość swych rąk. Zwłaszcza w zwarciu Kosina ma przewagę i więcej celnych ciosów. W trzeciej rundzie Anders zyskuje przewagę, niwelując pewną nadwyżkę punktów Czecha z I rundy. Remis zasłużony, aczkolwiek Kosina robił wrażenie, że mógł być wygrać przy większej ambicji.

W lekka Neubauer (B.) bije jednogłośnie na punkty Orlicza. Czech ma stałe przewagę. Orlicz tylko parokrotnie dochodzi do głosu. Przewyższa on Polaka w walce na dystans, w zwarciu i w rozmaitości ciosów. Orlicz broni się dobrze i przetrzymuje nawalnice ciosów, atakującego ciągle Czecha. Pod koniec Neubauer słabnie, ale Orlicz jest też zmęczony.

W półśrednia: Stöckl (B.) — Birenwejg. Dwukrotny mistrz Czechi w pierwszej i drugiej rundzie stosuje taktykę badania przeciwnika, unikami starając się paraliżować jego ataki. Birenwejg otrzymuje zaledwie dwa uppercuty i jeden prawy, a trafia Czecha kilkanaście razy. W

III-iej rundzie Stöckl zaczyna walczyć, zdobywa znaczną przewagę, parokrotnie jego uppercuty i sierpowe ładuje na szczękę i na żołądku Birenwejga, który jednak umie odpowiadać kontratakami nawet w krytycznych momentach. Wynik remisowy krzywdzi Birenwejga, ale odnieśliśmy wrażenie, że gdyby Stöckl porzucił swa rezerwę w drugiej rundzie, wygrałby bez trudu na punkty.

W średnia: Seydel (W.) — Skrivanek (B.). Najpiękniejsza walka dnia. Skrivanek ma cały czas inicjatywę ataków, trafia Seydla parę razy. Temniemniej panem sytuacji zarówno w zwarciu jak i w walce na dystansie zostaje Polak, który nadto dwukrotnie w dogodnych momentach trafia Czecha silnymi prawymi sierpami, oszalamiając go. Skrivanek ratuje się clinchami, trzymaniem i dostaje ostrzeżenie. W II-iej rundzie Seydel dobrze operuje, Skrivanek jednak trzykrotnie trafia Polaka i oszalamia go. Clinche Seydla są coraz bardziej desperackie. Ale Skrivanek ma rozcięte oko. W III-iej rundzie Skrivanek atakuje zaciekle, broniąc się w ten sposób przed powtórnie zranieniem oka. Seydel jest zmęczony, jego proste są a-nemiczne. Skrivanek już do końca ma przewagę. Remis krzywdzi trochę Czecha.

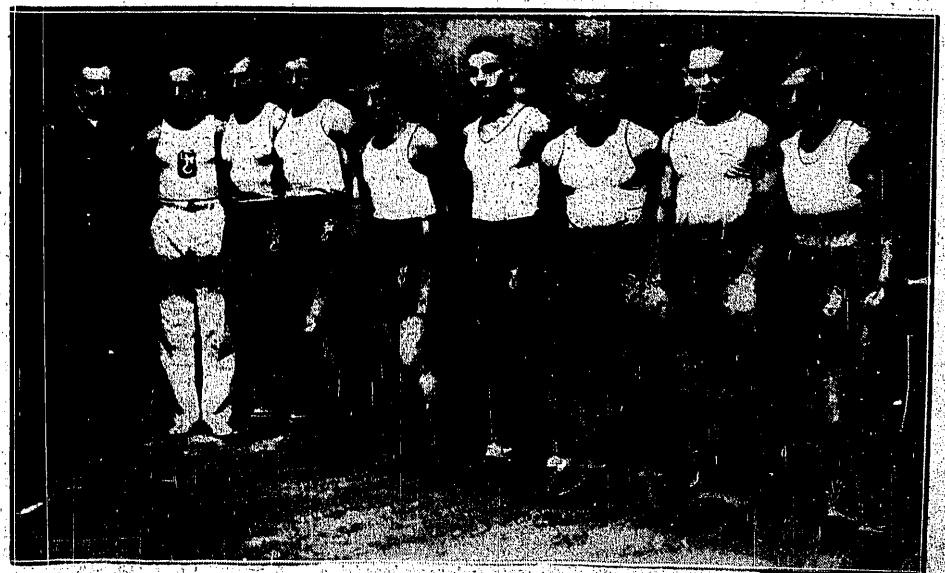
W półciężka: Mizerski (W.) bije jednogłośnie na punkty Lindnera. Początkowo przewaga Czecha, który nawet trafia parę razy, potem jednak Mizerski bierze inicjatywę całkowicie w swe ręce i jedynie odporność Lindnera ratuje go przed nokautem. Ostrzeżenie dla Mizerskiego za uderzenie w tył głowy, zostaje zmazane nagana dla Lindnera za trzymanie w clinchu. Pod znakiem przewagi technicznej i fizycznej Mizerskiego mija walka. W ostatnich sekundach pożąny sierp prawy zwała Czecha za ziemię i gong zastaje go na deskach.

BERLIN. — Tel. wł. — Występy zagranicznych drużyn piłkarskich przyniosły im w dalszym ciągu niemal wyłącznie sukcesy. Tak więc Rapid pokonał I. F. C. Pforzheim 5:1. Mienve (Berlin) 4:2. Vienna rozgromiła reprezentację Halle 6:1 z kombinowaną drużyną w Monachium. Hungaria zakończyła swa triumfalną podróż po Niemczech zwycięstwem 5:1 nad reprezentacją Lipska. Następnie Zidenice z Brna uległy F. S. Frankfurt 1:7.

LONDYN. — Tel. wł. — W mistrzostwach przegrała niespodziewanie Chelsea do ostatniego w tabeli Manchester United 0:1.



REPREZENTACJA BRNA. Od lewej stoją: Bezdziek, Menschik, Kosina, Neubauer, Stöckl, Skrivanek, Lindner, Ambros.



REPREZENTACJA WARSZAWY. Od lewej: prezes W. O. Z. B. p. Derda, sekretant p. Cendrowski, Mizerski, Seydel, Birenwejg, Orlicz, Anders, Goss, Urkiewicz.

Pogoń-specjalistka od gier remisowych

I jej stopniowe odrodzenie w tegorocznych mistrzostwach ligowych

alki ligowe Pogoń-specjalistka od gier remisowych. Momentem niezwykle dla drużyny lwowskiej charakterystycznym jest fakt, że tylko mistrzowska Cracovia potrafiła pokonać Pogoń dwukrotnie. Natomiast do wielkich sukcesów zaliczyć należy po dwa remisy, uzyskane z Legią (0:0 i 1:1) oraz z Polonią (2:2 i 1:1).

Na gruncie lwowskim w walce z Czarnymi czerwono-niebiescy nie mieli szczęścia, gdyż stracili aż 3 punkty uzyskując remis 0:0 oraz porażkę 0:1.

Skład Pogoni w sezonie ubiegłym był wyjątkowo wprost jednolity; dość powiedzieć, że w 22-ech meczach zeszłorocznych w barwach drużyny lwowskiej występowało tylko 17-tu piłkarzy. Ich skład reprezentacyjny pod koniec sezonu brzmiał następująco: Albański, Jeżewski, Fichtel; Hanke, Kuchar, Deutschmann; Lagodny, Maurer, Motylewski, Zimmer, Szabakiewicz.

Obdarzony dobrymi warunkami fizycznymi, odważny i przytomnością umysłu stanowił wespół z obroną i pomocą szóstkę niezwykle zgraną i trudną do przełamania. W barwach swego klubu występował w r. ub. 20 razy; dwukrotnie zastępował go Sobociński.

Obrońcy: **Wacław Jeżewski i Bronisław Fichtel** są parą zestawioną dopiero w drugiej połowie sezonu. Przedtem partnerem Fichtla był Albert Maurer. Fichtel, jeden z najstarszych graczy polskich jest obrońcą, który swymi brakami fizycznymi i technicznymi nadrobił niezwykłą ofiarność, ambicją i nieustępliwością.

Jeżewski, wychowanek L. K. S-u wzmocnił defensywę Pogoni w sposób rzucający się w oczy. Silny i odważny, posiada on dobry taktyk i wykop; największym jego minusem jest brak ruchliwości i szybkości. Fichtel ma za sobą 20-cia gier, Maurer — 13-cie, Jeżewski — 10, a Bereza-Czesławski grał raz jeden.

Pomoc: Karol Hanke, Wacław Kuchar, Stanisław Deutschmann jest ostoją drużyny lwowskiej. Zwłaszcza w defensywie trío to uważać należy za niesłychanie produktywne. Poza tym gracze ci pochwalić się mogą rekordem niemal równie pięknym, jak obrońcy Polonii — oto Hanke i Kuchar mają za sobą wszystkie 22 mecze, a Deutschmann raz tylko zastąpił Hanin.

Trzecie mistrzostwo w koszykówce wrocławskie zdobyła Cracovia, która w tym roku zdobyła mistrzostwo dla A. Z. S. Poznań. Ci co zdobyli mistrzostwo dla A. Z. S. Poznań. Ci co zdobyli mistrzostwo dla A. Z. S. Poznań.

Najlepsi koszykarze polscy

Ci co zdobyli mistrzostwo dla A. Z. S. Poznań

Wrocławskie zdobyła Cracovia, która w tym roku zdobyła mistrzostwo dla A. Z. S. Poznań. Ci co zdobyli mistrzostwo dla A. Z. S. Poznań.

Drużyna rozegrała mistrzostwo w składzie następującym: atak — Paluch Marcell, kapitan drużyny, Mikrus Zenon, Macek Mieczysław i Janusz, obrońca: Kasprzak III i Dera, rez. Kultys. Paluch jest bezsprzecznie najlepszym taktikiem w drużynie, słabszym natomiast strzelcem w przeciwieństwie do Mikrusa, który uchodzi za najlepszego strzelcę swej drużyny; będąc pozatem doskonałym technikiem. Macek, to znów dobry strzelec, lecz gra zbyt nerwowo. Filarem drużyny jest Janusz, wzorowy pod każdym względem sportowiec. Jest on typowym graczem bołowym. On się to przewodzi głównie do zdobywania mistrzostwa, wgrawając dwa ostatnie mecze w Poznaniu w ostatnich minutach.

Kasprzak III, pochodzący z nielotowanej sportowo rodziny Kasprzaków, potrafił grać z powodzeniem zarówno w ataku jak i w obronie. Jest on też dobrym strzelcem. Dera jest najmłodszym graczem pierwszej drużyny, wysunął się jednak na czoło obrońców w Polsce. Jedyną jego wadą jest powolność, z której się prawdopodobnie jeszcze wyleczy. Kultys, starszy gracz AZS-u, obecnie po służbie wojskowej spędził nieco w formie. Poziom techniczny gracz jest zupełnie wyrównany. Wzrywała go fizyczna gra wszystkich jednakowo. „Gazda” nabierała dopiero w ostatnich fazach gry. Przekonała się o tym najlepiej w Poznaniu Polonii i Cracovia.

Obraz mistrzowskiej drużyny nie byłby pełny, gdyby nie wspomnieć na zakończenie o jej kierowniku, którym jest p. Jerzy Radzimiński. Z kierownictwa Czarni 13 przeszedł on na także na „stanowisko” w AZS, a jak poprzedził oddział, świadczy najdobitniej tytuł niniejszego artykułu.



MISTRZ POLSKI A. Z. S. (POZNAŃ), pogromca Cracovii i Polonii w koszykówce.

Kronika piłkarska Warszawy

5 gier międzymiastowych rozegrali piłkarze stołeczni w roku ubiegłym. Trzykrotnie zwyciężyli: z Łodzią 2:1 i 1:0 oraz z Krakowem 4:2, raz ulegli reprezentacji Lipska 1:3, w jednym wypadku walki nie rozstrzygnięli z Chemnitz 4:4.

Ważne zebranie podokregu wrocławskiego zwołano na 11 stycznia. Każdy klub delegował może 3 delegatów. Kluby klasy B mają po 2 głosy, kluby kl. C po jednym.

Wyniki sztafety w Zakopanem

Indywidualne wyniki na 10-kilometro wym odznaki biegu sztafetowego o mistrzostwo Polski i mając wędrownym kapitałem związkowego PZ.N. Stanisława Pachera są następujące:
I-szy odłamek: 1) Szostak Karol (SNPTT) 44.16, 2) Krzeptowski Andrzej II (SNPTT) 46.16, 3) Marusarz Stanisław (SNPTT) 46.38, 4) Kłoczek (Wisia) 47.07, 5) Czech Wład. (Sokol) 47.18, 6) Motyka Zdzisław (Wisia) 47.31, 7) Schindler (Wisia) 47.35, 8) Rzepka (Wisia) 50.16, 9) Rajski Zygmunt (Wisia) 50.39, 10) Alberty (TTN) 51.55, 1) Berych Jan (Strzelec) 54.40, 12) Szafarski (Wisia) 60.47.

II-gi odłamek: 1) Czech Broniek (SNPTT) 42.29, 2) Słowiński (Strzelec) 45.40, 3) Marusarz Jan (SNPTT) 45.49, 4) Gabrys (Wisia) 46.26, 5) Grajcar (Wisia) 46.28, 6) Kurasz Józef (W.) 46.49, 7) Stopka M. (SNPTT) 47.29, 8) Gulek (Sok.) 48.35, 9) Schiele Kazim. (SNPTT) 50.05, 10) Głodkiewicz (T. N.) 53.18, 11) Rajski Adam (W.) 53.18, 12) Zawila (Wisia) 59.14.

SKRZYŃKA POCZTOWA „Przeglądu Sportowego”

P. N. H. Łódź. Niezadowolony Pana jest w pierwszym rzędzie dowodem, że polski sport piłkarski jest organizmem żywym i że się rozwijał i rozrasta. W tym stadium rozwojowym musi istnieć pewne, czasami nawet bardzo poważne niedomagania organizacyjne. Uważamy jednak, że jeśli jest mowa o walce, to przedewszystkiem musi ją prowadzić klub przez wprowadzenie naprawcze światłych, wartościowych i niezastępowalnych ludzi do związków okręgowych. P. Z. P. Na i Legi.

SKRZYŃKA POCZTOWA „Przeglądu Sportowego”

P. Br. Kwiat., Lwów. Najpierw grała Wisła z Czarnymi 4:4, a potem Czarni z Cracovią 2:2.
P. Stefan Ptak, Kr. Huta. Dlaczego zdanie naszego korespondenta ma być subiektywne, a Pana — obiektywne? Pan jemu już nielentem zarzuty przeciw P. K. Soxvi. Niech nam Pan wierzysz, iż nikomu w zarządzie najwyższej magistratury piłkarskiej nigdy nie zależało na rozbiciu wyników. Wogóle doproszenie podobnej koncepcji przez Pana jest jedną z największych plag polskiej sportowej — zwalania winy za każdą klęskę i niepowodzenie na barki sędziego.

Krzepi
Cukierkopi
Bufile restauracja „POD ANIOŁKAMI” Zdzisława Bogdaniego, KRAKÓW, Szewska 14. Tel. 13755, poleca piwa beczkowe, żywieckie i pilzneńskie, trunki krajowe i zagraniczne. Bufet obficie zaopatrzony w ciepłe zakąski. Lokal otwarty do pierwszej w nocy. Rendez vous tenisistów.

WARSZAWIE
Marszałkowska 3/5/7
Wyniki sztafety w Zakopanem
Znakomity pływak AZS warszawskiego Kazimierz Bocheński, udzielił 12.1 o godz. 12 przed mikrofonem radiostacji warszawskiej wywiadu, który zapowiada się niezwykle ciekawie, gdyż p. Bocheński opowie szereg niedrukowanych jeszcze w prasie szczegółów ze swojej rewelacyjnej kariery.
Stefan Kostrzewski objął kierownictwo sekcji lekkoatletycznej A. Z. S. Warszawa.

Święta upłynęły w warszawskich grach sportowych w absolutnym spokoju i bezczynności. Jedną Makabli wykątała pewna działalność, bijąc w mekskiej koszykówce Jutrzenie 50:5 i Gwiazde 60:18. Drużyna tej, posiadająca nawiązywaną technosik w doskonałym strzelcu Prusaku, jest obecnie najlepszą żydowska drużyna koszykówki w Warszawie.
Final turnieju o puchar Triumfu przyniósł w koszykówce mekskiej zwycięstwo L. K. S. nad Zjednoczonymi w stosunku 23:18. Bramki dla ŁKS strzelili Zalaszewicz i Pegza, dla Zjednoczonych Rajsel. Gra nerwowa, tempo szybkie. Piñar nie został zwycięzcom wręczony, gdyż założono protest z powodu skrócenia gry o 2 min.
W siatkówce pan H. K. S. pokonał Triumf 30:15.
Mistrz Łotwy w koszykówce ZUSP rozegra w Krakowie dwa, a może nawet trzy mecze. W niedzielę 4 h. m. spotkają się Łotysze z krakowską YMCA. W poniedziałek 5 h. m. przeciwnikami Łotyszów będzie reprezentacja Krakowa w składzie: Lubowicki II, Trybko I i II, Woźniak, Kukula, Nyski, Lesiak, Szumiec, Stefanuk II, Wolf I, Skucha.

SZLACHETNA PODNIĘTA JEST KIELISZEK
WINA OWOCOWEGO Langnera
SPRZEDAŻ W PIERWSZORZĘDNYCH HANDLACH WIN

Krzepi
Cukierkopi
Bufile restauracja „POD ANIOŁKAMI” Zdzisława Bogdaniego, KRAKÓW, Szewska 14. Tel. 13755, poleca piwa beczkowe, żywieckie i pilzneńskie, trunki krajowe i zagraniczne. Bufet obficie zaopatrzony w ciepłe zakąski. Lokal otwarty do pierwszej w nocy. Rendez vous tenisistów.

Kupon na prenumeratę ILLUSTR. TYG. „KINO”
WARSZAWIE
Marszałkowska 3/5/7

Łożeści Austrii, Węgier, Czechosłowacji i Polski w Krynic

Międzynarodowy turniej z udziałem trzech drużyn zagranicznych i trzech teamów polskich

Międzynarodowy turniej w Krynicy nie był darzony łaskami pogody. Jednodniowa odwilż, przecięta została na krótko mrozem, potem lód znów stał się miękki. Wpłynęło to oczywiście na regularność wyników i temu przypisać należy stratę punktu teamu wiedeńskiego. Najlepiej w chwili obecnej przedstawiają się szanse teamu A.

Poniżej podajemy relację naszego specjalnego wysłannika o przebiegu gier.

TEAM A — TEAM C 5:0

Team A w składzie: Stogowski, Materski, Godlewski I, Krygier, Hemerling, Sabiński, rez. Zimmer.

Team C: Sachs, Szecherbowski, Okulowicz, Godlewski II, Kawiński, Piechota, rez. Ludwiczak.

Meczem tym, rozpoczętym w czwartek 11 o godz. 1 r. na idealnie gładkim lodzie — zalicyzowany został turniej międzynarodowy. Przeświadczenie o nierówności sił wyeliminowały ze sportu kania tego momentu zażarte walki.

Już pierwszy tercjał wykazuje nonszalne teamu A? atak C pare razy groził nawet pod bramką przeciwnika. Wkrótce niedyspozycja kombinacyjna teamu A mija. Gracze zaczynają „wyjeżdżać”, rzadka sobie podając, a częściej stosując przebiegi indywidualne. Szereg ofensyw teamu A wreszcie uwieńczył zostaje bramką, zdobytą przez Krygiera ze skrzydła po podaniu Hemerlinga.

Po przerwie gra staje się całkiem chaotyczna ze strony teamu A: każdy stara się przebieć indywidualnie. Wreszcie Hemerlingowi udaje się minąć obronę i Sachsa i strzelić drugą bramkę. Nawolowania trenera Farlowa do współpracy odnosią częściowy skutek: kilka kombinacyj Hemerlinga — Sabińskiego przynosią teamowi A trzecią bramkę, zdobytą przez Hemerlinga.

Niezrażeni temi graczami teamu A ambitnie pra naprzód i w przeciwieństwie do swych przeciwników — podają sobie, naogół nie mają jednak wykończenia akcji pod bramką. Szczególną ambicją i największą rutyną meczową odznaczał się Kawiński w ataku. W obrocie zupełnie dawny okazał się Szecherbowski, stosując nawet tak trudny do przyswojenia naszym graczom „body slaking”.

Ostatnia część gry przynosi szereg bardzo ambitnych przeprowadzonych ataków teamu C — tak, że Stogowski musi dość często interweniować. Dalsze dwie bramki dla czerwonych padają ze strzału Hemerlinga — po kombinacji z Sabińskim i ze strzału Sabińskiego z dwumetrowej odległości. Sędziował p. Dorazil (T. E. V.).



UCZESTNICY BIEGU SZTAFETOWEGO 5X10 KLM. O MISTRZOSTWO POLSKI

Od lewej: zwycięska osada S. N. T. T. Karol Szostak, Skupień, Br. Czech, Berch i Polankowy. W środku zwycięzca indywidualny St. Skupień podczas biegu. Na prawo osada Wisły: Michałski, Chramiec, Motyka Dż., Motyka St., Kuraś.

WIENIEN — T. E. V. 4:1

Wiedeń: Matzenauer, Dietrichstein, Kirchberger, Lederer, Dema, Tatzler, rez. Winkler.

T. E. V.: Hausotter, Dorazil, Steffan, Heinz, Mattera, Wolff, Heinz.

Przewagę wiedeńczyków widąc od pierwszych początków ich ataku, Lederer, Demer, Tatzler, stwarzają piękne momenty i wreszcie bramkarz Opawy musi skapitulować, puszczając pierwszą bramkę z dalekiego, fenomenalnie silnego Lederera ze skrzydła. Wiedeńczycy kombinują coraz ładniej. Część marnują mruwaną pozycję pod bramką przeciwnika. Gra staje się chaotyczna i tempo wybitnie spada. Nawet wiedeńczycy traca swój styl. Jeden z wypadów daje im jednak w rezultacie drugą bramkę, strzeloną przez Dietrichsteina.

Po przerwie Opawa dąży za wszelką cenę do zdobycia bramki. Szczególnie często wyjeżdża Dorazil. Również Mattera doskonale strzela. Wiedeńczycy odpowiadają kontratakami. Gra nabiera tempa. Dietrichstein za wyrażny i ordynarny faul — otrzymuje dwie karne minuty. Trzecia bramka pada ze strzału Tatzlera po pięknym wyłożeniu Demera. W odpowiedzi Opawa oddaje szereg silnych, lecz niecelnych strzałów.

Po przerwie Opawa zaciekle atakuje: Wolf z dwu kroków nie trafia do pustej bramki. Austriacy najwyraźniej grają na zwłokę. Mimo to gra nie traci na ostrości. Tatzler kontuzjowany schodzi z toru. Wreszcie Demer z pozycji spalonej strzela ostatnią bramkę dla siebie.

W ostatnich minutach ambicja opawczyków zostaje wreszcie nagrodzona zdobyciem honorowej bramki ze strzałów barw.

Pod koniec drugiego tercjału dzięki nieobstawieniu przez Materskiego przeciwnika — Godlewski II, bardzo przytomnie przejmując podanie od środka z lewego skrzydła i pewnie plasuje krążek Stogowskiemu.

Team A — Team B 4:1.

Dzięki rozmieszczeniu w obu teamach graczy, rywalizujących, drużyny, a szczególnie „B” — grały ambitnie, tak, że przez dłuższy czas wynik był bezbrankowy — nim pewnej przewagi w pierwszym tercjał teamu A. Dopiero w drugiej części gry Krygier centruje do środka, jednak krążek odbija się od nogi Sokolowskiego — i wpada do bramki. Drużynę B to podnieca i w konsekwencji Stogowski zmuszony jest użyć całych swych umiejętności. Szczególnie ostre strzały oddaje Pastecki oraz Dubowski.

Pod koniec drugiego tercjału dzięki nieobstawieniu przez Materskiego przeciwnika — Godlewski II, bardzo przytomnie przejmując podanie od środka z lewego skrzydła i pewnie plasuje krążek Stogowskiemu.

Po przerwie „A” prze naprzód i w równych odstępach uzyskuje bramki przez Krygiera z przeboju, przez Szeniacha z podania Krygiera i znów przez tegoż.

W drużynie A wszyscy gracze wypadli błodo, szczególnie zaś dało się odczuć obniżenie formy Tupalskiego — meiny nadzieje chwilowe bramki. Drużynę B to podnieca i w konsekwencji Stogowski zmuszony jest użyć całych swych umiejętności. Szczególnie ostre strzały oddaje Pastecki oraz Dubowski.

W teamie B — dobrzy byli Sokolowski i Dubowski — Sachls do brze obronił parę strzałów i wygrał szereg pojedynków. Sędziował p. Minder senior.

B. K. E. — TEAM B 1:0

B. K. E. w składzie: Manostari, Halmay, Barna, Jeney, Weiner, Minder, Krepuschka, Bilhar, Batly.

Team B: Wiro-Kiro, Kulej, Kasprzak, Dubowski, Szeniach, Pastecki, rez. Sokolowski, Kawiński.

O godz. 21 po poł. przy licznych udziałach publiczności odbył się powyższy mecz, zakończony wynikiem niezbyt zaszczytnym dla Węgrów, których drużyna jest wszak reprezentacją państwową. Dodac jeszcze trzeba, że decydująca bramka padła z dalekiego strzału i winna była być bezwzględnie obroniona przez Wiro-Kiro.

Całe zawody przeprowadzone były w tempie bardzo żywym; obie drużyny, a w szczególności drużyna polska, dopingowana głośniei okrzykami przez publiczność, grały b. ambitnie. Węgrzy grają przeważnie swym najlepszym graczem lewoskrzydłowym Minderem. Jest on jednak dobrze pilnowany przez Kuleja i poza kilkoma strzałami nie dochodzi do głosu.

Naogół gra jest równorzędna. Ataki obu drużyn goszcza często u przeciwników. W pewnym momencie Kulej wspaniałym wysiłkiem dochodzi Minder i silnem uderzeniem kija po nogach zwała go z nóg; otrzymuje za to minutę karna, lecz bramka jest uratowana.

W drugim tercjał tempo jest ostrzejsze — i starcia coraz ostrzejsze. Szeniach dostaje minutę karną, ski ma kilka pięknych przebiegów strzałów na bramkę. Zaznacza raz techniczna przewaga Węgry, minio to ambicja Polaków, a w gołności Kuleja, nie pozwalają gościć zdobyć bramki.

Wynik bezbrankowy podnieca tylko graczy, lecz i publiczność, tem zainteresowaniem siedząca przy zawodach. To też w trzecim tercjał raz po raz dopinają, a do drugą drużynę. Niesie, że zdobywa wreszcie drużyna polska; Wiener z noza połowy dojeżdża do bramki i krążek lód, przesuwając się lekko na prawo, wadliwie ustawionego.

W teamie B klasa dla Węgrów, względem ambicji, jak i strzałów — był Kulej, że sprawca tak dobrej gry, załem całą drużynę, a całkowicie zasłużyła się; głównym winowajcą; U Węgrów dosiader. Naogół wydaje się, że węgierska nie zrobiła sobie żadnych postępów. Wieceorem o godz. 22 przy bardzo licznej publiczności międzynarodowe wiedeńskie. Wielki zachwyt, pokazy wiedeński mistrz — 14-letniej p. Hodowskiej.

Wobec odwilży rozegrano piątek jedno tylko spotkanie drużynami:

B. K. E. — TEAM C 2:1

Nie spodziewając się wygranej, zyna C wychodzi jednak na lód z tydem postanowieniem uzyskania wku jaknajbardziej honorowego. W jednak ambicji gry, już w pierwszym tercjał Węgrzy strzelają dwie bramki (przez Jeney'a i Binara z toku bramkowego). Po przerwie też przychodzi do siebie; zdenerwowania i ataki polskie sumą na Węgrów. Wkrótce Weiner uzyskuje z zaszania trzecią bramkę. Gra staje się ostra, a skutek: Zimmer i Jeney szeregają za bandę na jedną minutę.

Węgrzy teraz przeważają i z kombinacji Weiner — Jeney, po omyłce obrony polskiej, strzelają ostatnią bramkę. Gra coraz ostrzejsza; w ostatnich sekundach drugiego tercjału Zimmer i Bicar nawzajem się faulują i odsiadują wspólnie karę dwuminutową w trzecim tercjał. Również Szecherbowski za foul, ostatniego z meczu, zakończonego strzałem.

(Ostatnie wyniki na str.

Start Bocheńskiego w Warszawie

na zawodach w krytej pływalni Kasy Chorych

Zawody pływackie w Warszawie były właściwie pokazem talentu Kazimierza Bocheńskiego, który zadebiutował w Polsce na basenie Kasy Chorych po swych wynikach zagranicznych.

Gromkie oklaski publiczności, witające świetnego pływaka na starcie, były najlepszym sprawdzianem popularności, którą zdobył. Nagradzano niemi również i wyniki, przepiękny styl i klasę, którą pokazał Bocheński. Ze wyniki odbiegają nieco od poziomu osiąganego w Paryżu, Brukseli i Gandawie, tłumaczy się to tem, że Bocheński jest w Polsce na urlopie i że, bądź co bądź, nie potrzebował się wysilać, by zwyciężyć. Bez specjalnego trudu, może on jednak wydobyc z siebie więcej.

Będzie to zapewne potrzebne

Mecz siatkówki i koszykówki pomiędzy drużynami żeńskimi Strzelec — Ognisko w Wilnie przyniósł wynik: siatkówkę wygrały strzelczynie 2:0 (15:5), natomiast w koszykówce zwyciężyła drużyna Ogniska, bijąc zespół Strzelca 10:4. Ogólny poziom spotkań słaby.

i na zawodach w Siemianowicach (6.1) i tembardziej w Krakowie (11.1), gdy Bocheński zmierzył z doskonałymi Czechami Mędriczym i Svehlą.

Inni pływacy wykazali, że nie zaniedbali pracy w zimowym basenie. Zwłaszcza dwa nowe talenty AZS Karpiński i Kempniński zapowiadają się doskonale. Czasy, bardzo dobre, tłumaczą się wymiarami basenu (14.32

mtr.); 5 nawrotów na 100 mtr. robi swoje.

Wyniki techniczne: 200 mtr. 1) Bocheński 2:30.2, 2) Makowski 2:44.8, 3) Matysiak 2:46, 4) Karpiński 2:50.7. Tych czterech pływaków AZS pobilo polski rekord klubowy w sztafecie 4 x 200 mtr. o 30 sek. Bocheński zwałnia wyrażnie po 100 mtr. 100 mtr. Bocheński plynie przeciwko Matysiakowi (56 mtr.) i

Makowskiemu (44 mtr.). Na Matysiaku zyskuje z 3 mtr., które traci przy skoku startowym Makowskiego, wygrywa jednak pewnie o 1 mtr. Czas 1:01.6.

100 mtr. st. dow. II kl. 1) Gałeczki (AZS) 1:19.8, 2) Kozłowski (Leg.) 1:19.9, 3) Szymańczak (Pol.) 1:23.3, 200 mtr. st. klas. 1) Jurkowski 3:10, 2) Malanowicz 3:15, 3) Kempniński 3:16, 100 mtr. nawznak 1) Baranowski 1:30.2, 2) Karwasser 1:40.3, 200 mtr. st. klas. II kl. 1) Karwasser 3:32.5, 2) Czajkowski 3:37.8, sztafeta 3 x 100 mtr. st. zw. AZS II o pół mtr.; po pierwszej zmianie prowadzi AZS II, potem AZS I wychodzi stopniowo na czoło. 50 mtr. st. dow. Wasilewski 44.2; 57 mtr. st. klas. 1) Anger 51.4.

Sezon narciarski w Wilnie rozpoczynają zawody w dn. 5 i 6 stycznia. W programie są następujące konkurencje: biegi 8 km. dla juniorów i 12 km. dla seniorów, 4 km. — młodzieży szkolnej i dla pań oraz konkurs skoków na skoczni antokolskiej.

W dn. 3.1 rozpoczął treningi z młodszymi zawodnikami kpt. Łucki, który prowadzić będzie oprócz zaprawy z zawodnikami kursy narciarskie przy okr. Ośrodku W. F.



JURKOWSKI, był obok Bocheńskiego najlepszym pływakiem niedzielnych zawodów w Warszawie.



BOCHEŃSKI uczestniczył w niedzielnych zawodach w pływalni Kasy Chorych, o których piszemy obok.



Wytrzymalosc

to niedozowny warunek zdrowia w zimie.

Zimno zmniejsza odpornosc organizmu na choroby. Aby zwiększyć odpornosc, misiny organizmowi dostarczyc zwiększonego zapasu energii i w ten sposob natwrdz, dosne korzystanie z przyjemnosci sportow zimowych.

A jest to rzecz latwal! Wystarczy pic codziennie na sniadanie filiżankę

OVOMALTINE

W lekkostrawnej, skoncentrowanej formie zawiera Ovomaltine te wszystkie skladniki, odzywsze, które sa potrzebne do utrzymania i zwiększenia energii i jest wyrobowanym skladnikiem odzywnym sportowca.

Prобы wy...
Dr. A. WAF...



KOSZYKARZE ŁÓTWY I POLONII po meczu, w którym technika i zgranie warszawiników triumfowały nad siłą fizyczna, no L. zmęczeniem podróży Łotyszów.

Rekorde

pobit

OWOMALTINE

Europa na śniegu i lodzie

W powodzi zawodów narciarskich w Niemczech wymienić należy konkurs skoków w Bayersch Zell, w którym triumfował mistrz Niemiec Müller (44 i 41 mtr.), bijąc Kaufmanna i Badera. Na nowel skoczył w Molaja (Szwajcaria) budowniczy jez. słynny narciarz A. Badrutz osiągając 68 mtr., w konkursie zwyciężył Chlogna (63 mtr.) przed Norwegiem Kjellandem i Hrabim (Austria).

Bieg 26 km. w Beerberg wygrał niespodziewanie Soörero w 2:27.20, bijąc sto procentowego kawarwa Waha o 35 sek.

Rodzina Ruidów znana jest z talentu do skoków. Podczas gdy słynny Sigmund zwyciężył w Szwajcarii, młodszy jego brat Bilger triumfował w Norwegii. Na skoczni Hamblef (w Kenesberg) Bilger skoczył 52, 54, 56 i 58 m.; wyniki wspaniałe, jak na te skocznie. Inni Norwegowie też skakali bardzo do brzo, świadczą zapowiadają się zwłaszcza Juntorzy, którzy bez wyjątku przekraczają 40 mtr.

Pierwszy wycieczny narciarski w Norwegii w Lillehammer wygrał mistrz Ruidstadstuen w czasie 42:08 na 12 km., przed Oedegardem 44:47, Thraue 45:35 i Lansenem.

Noworoczne konkursy skoków przyniosły szereg ciekawych wyników. W Pontresinie zwyciężył bezkonkurencyjnie Ruid (65.50 mtr.) bijąc Kjellanda i Chlogne. W Partenkirchen pierwszym byli H. Lamschner (39 mtr.), we Finseberg Lauer zademonstrował świetnie udane ryzykowne salto w skoku. Wreszcie w Lansche znany szlak Stieschek osiągnął 35 mtr.

Północ będzie obficie i imponująco reprezentowana w Oberhofie na mistrzostwach FIS Norwegowie przysyła 10 zawodników z Radstadstuenem, Thrauem, Ruidam, Bradeldem, Hode, Finlandczyki wysła braci Lappalainen, szkocka Jitarvinena, brata słynnych lekkoatletów, Szwedzi — braci Lindgren i Uttestroma, Ericssona i jeszcze paru zawodników, choć zawody FIS kolidują z turniejem mistrzostw szwedzkich.

Łyżwiarzski mistrz Europy Ballangrud doznał niespodziewanej porażki na 5000 mtr., osiągając słaby czas 9:13.7. Jego pogromca Stenbek miał 9:09.2, 500 mtr. wygrał Ballangrud w 45.5.

Phar Spengler w Davos, bronił tytułu mistrza świata, jak już dotychczas, Czesi dzięki fenomenalnej grze dr. Watsona. Spotkania eliminacyjne dały wyniki następujące: Davos — Cambridge 1:0, Anglicy stawiali nadspodziewanie silny opór. Jedyną bramkę strzelił Geromijn z podania Casiniego. Oxford — Zurich 7:0, L. T. C. Praga — Oxford 2:0, Bohaterem znowu był Watson. Cambridge — Riesensee 4:3. Gra ostra i brutalna, da-

Za dużo graczy zawodowych jest w Wiedniu i zbyt silny kryzys gospodarczy przeżywa Austria, aby kluby zawodowe pierwszej Ligi nie stały w obliczu bankructwa. To też coraz częściej mówi się o reformach statutu zawodowego i o pozwoleniu na grę w drużynach zawodowych dowolnej ilości amatorów. Dotychczas drużyna zawodowa musiała mieć przynajmniej sześciu zawodowców, a na to większość klubów już nie stać.

Turniej „byskawiczny” (mecze po 20 min.) czterech czołowych klubów berlińskich wygrała Tennis Borussia, tracąc jeden punkt. Mistrz Rzeszy Hertha była ostatnia (1)



MISS MERCEDES GLEITZE, pogromczyni kanału La Manche i Gibraltaru, przepłynęła ostatnio cieśninę Wellington w Nowej Zelandji.



SEZON CROSSÓW W PEŁNI W stolicy Francji odbywają się teraz co niedziela biegi naprzelaj. „Cup No-el, z którego fragment widzimy, wygrał Loiseau.

vos — Riesensee 4:1. Mong i Cuthill, natomiast w tej chwili gracze szwalcar-

scy, zdobyli wszystkie bramki. W finale L. T. C. Praga pokonał Da-

vos 4:1. Do walki o drugie i trzecie miejsce nie stanęli Oxford i Cambridge,

które zobowiązały się do rozgrywania żadnego spotkania przed doroczny

międzynarodowy wyścig.



Trzej doborowi narciarze ze słynnym Trenknerem pośrodku, stworzyli swą brawurą i techniką barwne tło filmu „Syn śnieżnych gór”.

Reprezentacja hokejowa w Krym...

Anglicy przegrywają...

Japonia nie weźmie...

Reprezentacja Kanady...

Dziennikarze zagraniczni...

Na boiskach całego świata

Tilden postanowił porzucić definitywnie amatorskość i zawiadomił już o swych zamiarach związek amerykański. Najlepszy tenisista świata postanawia w przyszłości nakręcać filmy tenisowe, tak samo jak Jones w golfie, który jednak z tak blizkich powodów nie rzuca amatorsztwa.

Sandison, świętna tenisistka hinduska, partnerka Jedrejowskiiej na turnieju w Hamburgu i Berlinie, wygrała ponownie mistrzostwo Indii, bijąc Me. Kemu 8:6, 6:4.

Turniej w Juan les Pins wygrał Aeschliman, bijąc Worma 6:4, 6:2, 6:1. Aeschliman wygrał wraz z Thomas (sensacyjnym pogromcą Niemcy) i Eric miedzianą, bijąc Ryan, Humera 6:0, 0:2.

Lista najlepszych tenisistów belgijskich ma wygląda następująco: 1) de Borna i van Zuylen, 2) Lacorix, 3) Ewbank, Panie: 1) Sigart, 2) Dupont.

Carnera dał występ gościnny w Kopenhadze, demonstrując w meczu pokazowym z Bischoffem (Niemcy) bardzo dobrą formę i styl.

Reklama dookola świata wagi ciężkiej, przestaje już dać przed pierwszym spotkaniem z Sharkeyem, zgodził się walczyć z wyznaczonym mu przeciwnikiem, a teraz też nie stawia żadnego oporu, zdaniem prasy amerykańskiej robi ciagle trudności organizatorom nowojorskim, zwiększając z podpisaniem kontraktu na mecz z Sharkeyem. Są to sprytne manewry managera Schmeilga Jacobsa, które mają wprowadzić w trans publiczność amerykańską.

Carnera, pogromca Paolina, jest zbyt popularnym bokserem w Europie, by nie pokazać go w Anglii, oczywiście pięściarstwa, zwłaszcza, że brytyjczycy w dzieli go w okresie jego pierwszych kroków (na meczu ze Stablingem) i chętnieby ocenić jego postępy. Anglia jednak nie ma obecnie od czasu gdy Phil Scott został fryzjerem, dobrego pięściarza wagi ciężkiej, więc sprytny manager Dickson, wybrał początkującego boksera Regie Meena, skazując

go z góry na zaklęcie. Powtórzyło się więc jedno z serwi „amerykańskich” zwycięstw obywatela włoskiego, Carnera rozłożony na łaski „niebezpieczny” cios Meena, w drugiej rundzie, sunął na niego jak lawina i Anglik musiał się poddać po minucie.

Jack Johnson, wieloletni mistrz świata, powraca na ring. Mimo iż liczy on 53 lata, chce wykorzystać słabą klasę terażniejszych bokserów i zarobić trochę pieniędzy, których bardzo potrzebuje. Johnson trenuje już z zapalem, stracił dużo tchu i waży w tej chwili 108 kg. Czuje się bardzo dobrze i zdaniem opinii amerykańskiej jest lepszy przynajmniej od 80 proc. pięściarzy świata.

Tytułu mistrza świata wagi muszej obronił Genaro, bijąc do monotonnym 16 rundowym meczu na punkty Midgey Wolgasta.

Dwugodzinny wyścig parami w Frankfurtie wygrali Schoen, Kroschel (87.8 km.), bijąc znanych Krügera i Lonera. Niemców Krügera — Fumde. W wyścigach sprinterów Stillbocke pokonał Degraeva i Touaniego.

Trzygodzinny wyścig parami w Dortmundzie wygrali Preuss — Rieser (129.9 km.) przed Pijnenburgiem — Schöbenem i Lehmannem — Wisslem.

Francuska Godard pobila dwa rekordy pływackie na 800 i 1000 mtr., osiągając doskonałe czasy 12:43.6 i 15:45.6

1:00.6 sek. osiągnął znów Szekely na 100 mtr. Wraz z Baranym i Waniem I, Węgry mają już trzech pływaków, którzy stale przekraczają 1 min. i sek. na 100 mtr.

Wielki triumf święcił waterpoliści węgierscy w Budapeszcie. Turniej międzynarodowy wygrał U. T. E. przed M. A. C. M. T. K. i 3 Obwodem. Ostatnie miejsce zajęli Antwerpia (pokonała przez U. T. E. 0:10) i Cześć C. P. K. z Bratysławy.

Wpływ przez Tamizę wygrał znany pływak angielski Stonyer.

O wystąpieniu Polski w pucharu środkowo-europejskiego i przystąpieniu do pucharu bałkańskiego, doniosły ostatnio pisma berlińskie i austriackie. Wiadomości te, zwłaszcza z drugiej części, są wyssane z palca i winny być przez PZPN sprostowane.

Hungaria (Budapeszt) gościła w dn. 1 i 2, w Bytomiu, gdzie rozegrała mecz z mistrzem Śląska opolskiego Os Benthem. Wobec 10,000 widzów Węgry zwyciężyli Niemców, bijąc ich 5:0 (3:0) i wykazując absolutną przewagę pod każdym względem.

Bieg naprzelaj w Paryżu o puchar Bożego Narodzenia wygrał Loiseau przed Leguyaderem i Servaesem.

Liberalizm amerykański, jeżeli chodzi o polycja amatorską, jest większy, niż przypuszczaliśmy. Tak wielki, że pozwolono Bobby Jonesowi, cudotwórcy golu zarobić około miliona złotych na oglądowych filmach o golfie, i zmuszono go prosić do pozostania amateorem. Równie pobłażliwa okazała się Ameryka, jeżeli chodzi o mistrzynię tenisista Wills. Mistrzyni świata dostała 200,000 złotych w spadku po pewnym senatorze, zachwyconym jej wielkim talentem. Związek miał zastrzeżenia, czy nie narusza to praw amatorskich; zastrzeżenia okazały się jednak mniej silne, niż tenis Wills, bezkonkurencyjny na świecie i oto uznano ją za amatorkę czystej wody.

Jones i Wills są zbyt bezkonkurencyjni w swoim fachu, by takie „drobnostki”, jak tysiące złotych, mogły pobawiać sport amerykański ich współpracy.

Rząd Turcji popiera coraz energiczniej sport. Ostatnio zamierza on wybudować w Konstantynopolu wspaniałe stadion, pozatem wprowadza obowiązek wychowania fizycznego dla dziewcząt i młodzieży, popierając zwłaszcza pływanie, wioślarstwo i lekka atletyka.

Hokeiści polscy z owego i instruktorzkiego...

Świętyni stayer nien...

Znany w Polsce stayer szwajcarski...



ZABAWY AMERYKAN Śliczny tor w Lake Placid, na którym mogą zjawiać rozkoszy zjazdu suneczkarze i narciarze.



PETER MOESKOPS, najsłynniejszy kolarz przed epoką Micharda, wycofuje się z czynnego życia sportowego.



DERBY PILARSTWA FRANCUSKIEGO Moment z meczu C. A. S. G. — Stade Français 2:1, który zgromadził na Boże Narodzenie tłumy publiczności.

DO ADMINISTRACJI ILUSTROWANEGO TYGODNIKA „KINO” w Warszawie ul. Marszałkowska 3/5/7. Zamawiam w prenumeracie Ilustrowany Tygodnik „Kino” który proszę nadsyłać pod adresem: Imię i nazwisko: _____ Poczta: _____ Miejscowość lub ulica: _____ Należność za prenumeratę roczną zł. 24, półroczną zł. 12, kwartalna zł. 6, miesięczną zł. 2 — wpłacam równocześnie na konto P. K. O. Nr. 22270. (Nienotrzebne skreślić) (Podpis) _____